

Sygn. akt VII Ka 992/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie VII Wydział Karny Odwoławczy

w składzie

Przewodniczący SSO Małgorzata Tomkiewicz

Protokolant sekr.sądowy Elżbieta Łotowska

przy udziale oskarżyciela publicznego podkom. Jacka Kępińskiego

po rozpoznaniu w dniu 2 i 16 grudnia 2015 r

sprawy **B. K.** s. Z. i K., ur. (...) w K.

obwinionego o wykroczenie z art. 86§1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie II Wydziału Karnego

z dnia 6 sierpnia 2015 sygn. akt II W 170/15

I.zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że obwinionego **B. K.** uznaje za winnego tego, że w dniu 7 marca 2015r. około godz.17.15 w K. na ul. (...) kierując samochodem marki B. o nr. rej.(...) dokonał manewru wyprzedzania na oznakowanym przejściu dla pieszych tj. za winnego wykroczenia z art. 97 kw i za to, na podstawie art. 97 kw skazuje go na karę grzywny w kwocie 800 (osiemset)zł;

II.uchyła rozstrzygnięcie zawarte w pkt. II;

III.zwalnia obwinionego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

B. K. obwiniony został o to, że w dniu 7 marca 2015r. około godz.17.15 w K. na ul. (...) kierując samochodem marki B. o nr. Rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla kierującego samochodem F. (...) o nr.rej. (...) oraz przewożonych pasażerów w ten sposób, że na oznakowanym przejściu dla pieszych dokonał manewru wyprzedzania czym zmusił kierującą F. do nagłej zmiany kierunku jazdy w wyniku czego najechała ona kołem pojazdu na krawężnik

-tj. o wykroczenie z art. 86 §1 kw.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2015r. w sprawie IIW 170/15 orzekł :

I.obwinionego B. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i za to, z mocy art. 86§1 kw skazał go na karę grzywny w wysokości 1.000zł.;

II.na podstawie art. 86 §3 kw orzekł wobec obwinionego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych wszystkich kategorii na okres 1 roku i 3 miesięcy;

III. na podstawie art. 624 §1 kpk zwolnił obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca obwinionego zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w całości. Wyrokowi temu skarżący zarzucił :

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj.:

a.) art. 39 kpw oraz art. 193 §1 kpk i art. 202 §1 kpk w zw. z art. 42 §1 kpw w zw. z art. 21 §1 pkt.2 kpw poprzez ich pominięcie i brak zasięgnięcia opinii biegłych psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego obwinionego, pomimo uzasadnionych wątpliwości co do jego kondycji psychicznej z uwagi na badanie i leczenie psychiatryczne prowadzone w (...) w K., a w konsekwencji nieprzyznanie obwinionemu obrońcy z urzędu i naruszenie prawa do obrony;

b.) art. 39 kpw poprzez pominięcie przeprowadzenia dowodu z urzędu w postaci oględzin pojazdu kierowanego przez pokrzywdzoną oraz miejsca zdarzenia w szczególności krawężnika, na który miało najechać auto kierowane przez pokrzywdzoną, na okoliczność śladów mających zostać na pojeździe bądź krawężniku w wyniku zmiany toru jazdy przez B. C.;

c.) art. 4, art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw poprzez całkowicie dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w postaci:

i. uznania zeznań pokrzywdzonej B. C. za wiarygodne podczas gdy wymieniona wskazała, że celem wycieczki pasażerów pojazdu był sklep (...), podczas gdy mąż wymienionej św. B. C. (2) wskazywał, że wszyscy wracali z działki na ul.(...) zatem do miejsca zamieszkania przy budynku nr (...) gdzie mieszkają pokrzywdzeni;

ii. uznaniu zeznań św. G. G. za wiarygodne i potwierdzające wersję Państwa C., podczas gdy stwierdził on podczas rozprawy, że nie wie czego dotyczy sprawa, że był pod wpływem alkoholu zaś o jakimkolwiek hamowaniu dowiedział się w dniu rozprawy od pokrzywdzonej B. C. - prot-kół rozprawy k.45;

iii. uznaniu manewru wykonywanego przez obwinionego za dokonanego w sposób agresywny i bez zachowania należytej odległości podczas gdy żaden ze świadków nie wskazuje aby niezachowana została prawidłowa odległość a jedynie na fakt, iż kierowca pojazdu V. (...) o nr. rej. (...) wystraszyła się podejmowanego manewru;

iv. uznaniu zachowania obwinionego za lekkomyślne i chamskie na podstawie zasady notoryjności oraz uznaniu jego zachowania za agresywne podczas gdy wskazana wyżej przesłanka notoryjności nie może na zasadzie automatyzmu decydować o stronie podmiotowej wykroczenia bowiem sprawca wykroczenia nie odpowiada za znane Sądowi orzekającemu zachowania na drodze a jedynie za czyny za które ponosi osobistą odpowiedzialność;

V. przyjęciu oddalenia się obwinionego z miejsca zdarzenia za przesłankę decydującą o wyższym wymiarze kary, podczas gdy obwiniony nie zdawał sobie sprawy, że manewr wyminięcia zatrzymanego pojazdu może stanowić wykroczenie i że zachodzi konieczność zatrzymania (art. 438 pkt.2 kpk);

II. błędne ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę przedmiotowego orzeczenia, mające wpływ na jego treść, które polegały na przyjęciu, że :

a. wymieniony podejmując manewr wyprzedzania nie zachował należytej ostrożności powodując zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym podczas gdy:

i. fakt nienależytej ostrożności nie był w żadnej mierze przeanalizowany przez Sąd I-szej instancji, który w bezpośrednich i nader oczywistych słowach opisał jedynie zachowanie obwinionego po zdarzeniu z udziałem stron, z pominięciem faktu prowadzenia pojazdu przez pokrzywdzoną B. C. bez analizy doświadczenia wymienionej jako kierowcy oraz stanu jej trzeźwości;

ii.pokrzywdzeni zatrzymali swój pojazd, co doprowadziło do podjęcia manewru omijania, o czym świadczą zeznania B. C. (2), iż pokrzywdzeni wracali na ul. (...) bowiem wymieniony i św. B. C. zamieszkują przy ul. (...) (art. 438 pkt.3 kpk).

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie, w jakim kwestionuje poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia jakoby zachowanie obwinionego w dniu zdarzenia spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w pozostałym zakresie apelacja ta jest bezzasadna.

Na wstępie, przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacyjnych zauważyć należy, iż redakcja wniesionego w tej sprawie środka odwoławczego dotknięta jest błędem, który polega na oczywistej multiplikacji zarzutów. Zgodnie z ugruntowanym powszechnie stanowiskiem judykatury, prawidłowo skonstruowany środek odwoławczy nie powinien odwoływać się do tzw. zarzutów mieszanych bowiem „(...) jako podstawę odwołania należy powoływać zarzut tzw. pierwotny, a nie wtórny, stanowiący pochodną usterki pierwotnej. Nieodpowiednie jest powoływanie kilku zarzutów, gdy jeden z nich jest konsekwencją innego bądź gdy zarzuty te wzajemnie się wykluczają” (vide m.in. : wyrok SN z 29.03.2000r., VKKKK 97/98, LEX nr 509433; wyrok SA w Krakowie z 11.02.1999r, II Aka 18/99, KZS 1999, z.3, poz.25).

Odnosząc się do zarzutu najpoważniejszego tj. nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność poczytalności B.K. w chwili zdarzenia a tym samym i naruszenia prawa obwinionego do obrony stwierdzić należy, iż jest on nietrafny w stopniu oczywistym. Dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry przeprowadza się bowiem wówczas, gdy w sprawie istnieją **uzasadnione** wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego obwinionego (art. 42§2 kpow). To iż B.K. w latach 2006-2011 korzystał (jak wynika to z przedstawionej dokumentacji medycznej- k.69-76) z porad lekarzy psychiatrów, sam w sobie nie oznacza jeszcze, że w niniejszej sprawie istnieją jakiegokolwiek - a tym bardziej uzasadnione- wątpliwości co do jego poczytalności. Wniosek ten jest wręcz oczywisty chociażby w kontekście faktu, iż sam B.K. w toku całego przedmiotowego postępowania nie tylko nie uskarżał się na jakies mankamenty natury psychicznej, które mogłyby utrudniać mu udział w sprawie ale wręcz wyraźnie oświadczał, iż jest zdrowy i nie leczy się psychiatrycznie (k.14v,44). Na marginesie zauważyć należy, iż sugestia, jakoby obwiniony ze względu na problemy natury psychicznej mógłby nie odpowiadać za wykroczenie drogowe lub też mógłby mieć trudności z realizowaniem swych praw w procesie brzmi wręcz groteskowo wobec faktu, iż wymieniony jest osobą studiującą na uczelni wyższej.

Nie sposób także podzielić zarzutu dotyczącego naruszenia art. 39 kpow, który miał polegać na bezzasadnym – zdaniem skarżącego- pominięciu przez Sąd Rejonowy przeprowadzenia dowodu w postaci oględzin pojazdu kierowanego przez pokrzywdzoną oraz miejsca zdarzenia tj. krawężnika, na który miało najechać auto kierowane przez B. C.. Przeprowadzenie takich oględzin, w ocenie Sądu Okręgowego, w żadnej mierze nie poszerzyłoby spektrum dowodowego tej sprawy. Jakie **obiektywne** ślady bowiem miałyby świadczyć o tym (lub przeczyć temu), że w dniu 7 marca 2015r. około godz.17.15 samochód kierowany przez B. C. wjechał na krawężnik – trudno dociec, a autor apelacji kwestii tej bliżej nie wyjaśnia.

Trudno także zgodzić się z lansowaną w apelacji tezą, jakoby obwiniony zmuszony był do ominięcia F. przed progiem zwalniającym dlatego, że samochód kierowany przez pokrzywdzoną zatrzymał się na jezdni. Twierdzenie, jakoby pokrzywdzona na wspomnianej jezdni zatrzymała się nie znajduje żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym i de facto sprowadza się jedynie do hipotetycznych i gołosłownych przypuszczeń, które autor apelacji wysnuwa jedynie z tego faktu, iż pokrzywdzona mieszka przy ul. (...). Nie wchodząc w głębsze analizy zauważyć jedynie należy, iż to, że B. C. pod wskazanym adresem rzeczywiście mieszka, nie dowodzi bynajmniej- jak chce tego skarżący- iż pokrzywdzona nie zamierzała udać się do pobliskiego sklepu ani też nie oznacza, że wymieniona przejeżdżając w pobliżu swojego bloku zatrzymuje się na środku jezdni.

Rację ma natomiast obrońca twierdząc, iż dowody zgromadzone w tej sprawie nie pozwalają na stwierdzenie, iż zachowanie obwinionego spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. To, iż obwiniona, wystraszyła się dokonanego przez B. K. manewru wyprzedzania na oznakowanym przejściu dla pieszych i jak twierdzi, odbiła w prawo wjeżdżając na krawężnik, nie oznacza jeszcze, że do wspomnianego zagrożenia doszło. Nawet bowiem jeśli wymieniona na krawężnik ten faktycznie najechała (choć w pierwszych swoich zeznaniach stwierdziła, że nie potrafi powiedzieć, czy zachowanie obwinionego spowodowało u niej jakąś reakcję typu „hamowanie lub gwałtowny ruch kierownicą”-k.6v), to trudno wykluczyć, iż reakcja pokrzywdzonej była niewspółmierna do okoliczności. Wniosek ten wydaje się być o tyle uprawniony, iż z twierdzeń pokrzywdzonej nie wynika, aby dokonując manewru wyprzedzania obwiniony nadmiernie zbliżył się do bocznej krawędzi F..

Mając zatem powyższe na uwadze, zaskarżony wyrok zmieniono w zakresie opisu czynu jak w części dyspozytywnej orzeczenia, przyjmując, iż zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 97 kw. Z uwagi na charakter przedmiotowej zmiany Sąd Okręgowy równocześnie uchylił orzeczony środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz uznał za uzasadnione złagodzenie kary grzywny do kwoty 800zł, stwierdzając, iż grzywna w tym wymiarze jest adekwatna do wagi i okoliczności popełnionego czynu (art. 437 §2 kpk). Biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną obwinionego, który nie ma żadnego majątku ani źródeł dochodu i pozostaje na utrzymaniu rodziców (k.44), Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione zwolnienie obwinionego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (art. 636 §1 kpk w zw. z art. 634 kpk i art. 624 §1 kpk w zw. z art. 119 kpow).